



## **PARK RZEŻBY NA BRÓDNIE. ROZDZIAŁ VI: AI WEIWEI**

**Otwarcie: 13 lipca (niedziela) 2014, godz. 16.00**

### **Ai Weiwei, To Be Found (Do odnalezienia), 2014**

Projekt To Be Found chińskiego artysty Ai Weiweia stanowi szóstą odsłonę Parku Rzeźby na Bródnie.

Artysta testuje w nim granice pomiędzy tym co widzialne a tym, co niedostępne dla ludzkiego wzroku i dotyku; między oryginałem a seryjnie powielaną kopią; między aktem tworzenia a aktem destrukcji; między tym co materialne a tym, co istniejące wyłącznie jako mit. Warszawska rzeźba Weiweia składa się z trzech cylindrycznych dołów wypełnionych rozbitymi naczyniami, ziemią i torfem. Doły oddalone są od siebie o 100 metrów, tworząc trójkąt równoramienny. Naczynia zakopane w ziemi są replikami chińskiej świątynnej wazy z połowy XIV wieku. Powstały podczas pracy Ai Weiweia nad cyklem *Ghost Gu Coming Down the Mountain* (2005), zostały rozbite na setki kawałków o różnej wielkości i kształcie. Oryginał wazy wykonano za czasów mongolskiej dynastii Yuan (1279–1368), najprawdopodobniej pomiędzy rokiem 1330 a 1370. Na niebiesko-białej wazie przedstawiono scenę z postacią stratega i nauczyciela Wang Yi (według niektórych źródeł Wang Xu), nazywanego też Guiguzi (Mistrzem Doliny Duchów), siedzi on na wozie ciągniętym przez tygrysa i panterę. Przypisywane jest mu autorstwo słynnych tekstów na temat prowadzenia kampanii politycznych w Okresie Walczących Królestw. Sięgając po historię tego cennego przedmiotu, Ai Weiwei interesował się fetyszyzacją niektórych obiektów rzemiosła artystycznego, ich skomplikowanymi losami wpisanymi w kolonialną logikę rabunku i przywłaszczenia, a jednocześnie zwracał uwagę na bez troskie pozbywanie się dziedzictwa chińskiej kultury na skutek brutalnej modernizacji kraju. Oryginalna waza, w oparciu o którą powstały repliki Weiweia, została zlicytowana w 2005 roku w londyńskim Christie's za rekordową

dla tego typu obiektów kwotę ponad 27 milionów dolarów. Natychmiast po aukcji pojawiły się plotki, że ten cenny i rzadki przedmiot został zakupiony przez anonimowe chińskie konsorcjum, aby choć jedna waza tego rodzaju wróciła do Chin.

Rzeźbę Ai Weiweia odczytać można w kontekście historii sztuki oraz tradycji XX-wiecznych awangard: konceptualizmu, obiektu znalezionej (ready-made), minimalizmu oraz sztuki ziemi. Projekt ten, mimo że materialny, posiadający swoją objętość i wagę (ponad 300 kilogramów), jest niewidzialny i niedostępny dla widza. Funkcjonuje jako konceptualny mit, rodzaj miejskiej legendy. Powstawanie tego dzieła ma wymiar performatywny, przywołując na myśl zarówno rytuały pochówku czy gest ukrywania cennych przedmiotów w obliczu nadciągającego kataklizmu, jak i metodologię prac archeologicznych. W Warszawie niewidoczna podziemna rzeźba Weiweia nabiera dodatkowych znaczeń. W mieście skrywającym pozostałości budynków zniszczonych podczas II wojny światowej czy tak znaczące ślady przeszłości jak archiwum Emanuela Ringelbluma (który zakopał w trzech bańkach po mleku dokumenty dotyczące życia w warszawskim getcie – jednej z nich nigdy nie odnaleziono), ziemia ma często charakter tekstualny, jest rodzajem palimpsestu do odkodowywania przez kolejne pokolenia badaczy. Na Bródnie projekt Ai Weiweia wpisuje się również w czysto archeologiczny kontekst, związany z wczesnośredniowiecznym osadnictwem – to tutaj, kilka kilometrów od Parku Bródnowskiego, odkryto ślady po osadzie z XI wieku, pierwszej na terenie, który został później nazwany Warszawą.

Dzieło Ai Weiweia jest także komunikatem adresowanym do przyszłych pokoleń, dziełem „do odnalezienia”. Zastosować możemy tutaj niecodzienną perspektywę czasową, bardziej geologiczną niż ludzką. Tajemnicze doły wypełnione replikami XIV-wiecznych chińskich waz przypominać mogą np. o złotym dysku wystrzelonym w 1977 roku w kosmos na pokładzie Voyagera. Dysk zawierający dane na temat kultury na kuli ziemskiej był listem, który odczytać miały pozaziemskie cywilizacje albo przedstawiciele gatunku ludzkiego w dalekiej przyszłości. Repliki cennych waz wyprodukowane przez jednego z największych współcześnie żyjących artystów nie są jednak próbą stworzenia archeologicznej „fałszywki”. Są opowieścią o niemożności wyobrażenia sobie świata bez nas samych oraz o czasie, który traci linearny charakter. W dalekiej przyszłości dzieło Ai Weiweia stanowić będzie jeden ze śladów ludzkiej cywilizacji oraz jej najbardziej zagadkowej aktywności, jaką jest sztuka. (Sebastian Cichocki)

Ai Weiwei jest artystą wizualnym, architektem i aktywistą politycznym. Urodził się w 1957 roku w Pekinie, gdzie do dziś mieszka i pracuje. Jest synem chińskiego poety Ai Qinga, który za działalność dysydencką został wraz z rodziną zesłany do obozu pracy w Beidahuang. Weiwei studiował w Pekińskiej Akademii Filmowej, był współzałożycielem grupy artystycznej Stars. W latach 1981–1993 mieszkał w Nowym Jorku, gdzie studiował projektowanie oraz zgłębiał współczesną zachodnią sztukę i literaturę. Zaprzyjaźnił się tam m. in. z Allenem Ginsbergiem. Po powrocie do Chin uczestniczył m.in. w tworzeniu legendarnej artystycznej wspólnoty Beijing East Village.

Ai Weiwei jest autorem licznych instalacji artystycznych i projektów architektonicznych na całym świecie. Używa znalezionych obiektów, najczęściej historycznych mebli i naczyń, w krytyczny sposób odnosząc się do gwałtownej modernizacji i braku poszanowania praw ludzkich w Chinach. Jego najbardziej znane dzieło to Sunflowers Seeds z 2010 roku w Hali Turbin londyńskiego Tate Modern – 100 milionów ceramicznych nasion słonecznika, wykonanych przez

1600 rzemieślników z miasta Jingdezhen. Oprócz działalności artystycznej Ai Weiwei prowadzi również biuro architektoniczne FAKE Design; był konsultantem artystycznym szwajcarskiego studia Herzog & de Meuron przy projektowaniu tzw. Ptasiego Gniazda, stadionu narodowego w Pekinie. W 2009 roku, po katastrofalnym trzęsieniu ziemi w prowincji Syczuan, Ai Weiwei zaangażował się w krytykę władz chińskich. Doprowadziło to do uwięzienia artysty w 2011 roku, wyburzenia jego pracowni w Szanghaju i wytoczenia mu procesu o przestępstwa podatkowe. W kampanię na rzecz uwolnienia artysty zaangażowały się kraje Unii Europejskiej i Stany Zjednoczone. Do dziś artysta nie może opuścić terytorium Chin. Jego działalność można śledzić na stronie internetowej [www.aiweiwei.com](http://www.aiweiwei.com).

Za pomoc w realizacji projektu dziękujemy Pawłowi Althamerowi, galerii neugerriemschneider, Berlin oraz Ai Weiwei Studio, Pekin.